

JADWIGA WOŹNIAK-KASPEREK  
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych  
Uniwersytet Warszawski  
e-mail: jbwozniak@uw.edu.pl

## BIBLIOGRAFIA A KATALOG BIBLIOTECZNY – DYSKUSJA O POJĘCIACH I TERMINACH



Jadwiga Woźniak-Kasperek jest profesorem nauk humanistycznych. Absolwentka bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na UW. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa uzyskała w 1990 r. na Wydziale Neofilologii UW. Stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych ze specjalnością bibliologia – bibliotekoznawstwo i informacja naukowa uzyskała w 2001 r. na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 1982 r. pracuje w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Jest kierownikiem Zakładu Historii Teorii i Metodyki Bibliografii. Główny nurt jej zainteresowań

badawczych to zagadnienia organizacji i zarządzania informacją i jej zasobami, także teoria i praktyka terminologii, metodologia bibliologii i informatologii oraz teoria i metodyka bibliografii. Autorka ponad 150 publikacji; m. in.: *Wiedza i język informacyjny w paradygmacie sieciowym* (Warszawa 2011); *Kryzys wartości wiedzy? Zagadnienia Informacji Naukowej* 2010 nr 2 s. 3-20; [z Sebastianem D. Kotułą] *Komunikacja bibliologiczna i książka w przestrzeni sieci – pytania o tożsamość poznawczą i terminologiczną*. W: *Kulturowa tożsamość książki*. Pod red. Anny Cisło i Agnieszki Łuszpak. Wrocław 2014, s. 9-26. Jest bibliotekarzem dyplomowanym, przez 12 lat pracowała jako konsultant naukowej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Bibliografia – teoria, zadania, perspektywy. Katalog. Siatka terminologiczna. Otoczenie cyfrowe.

**ABSTRAKT: Teza/cel artykułu** – W artykule podjęto próbę rekapitulacji konstytutywnych różnic między spisem bibliograficznym a katalogiem bibliotecznym z uwzględnieniem wpły-

wów technologii informacyjno-komunikacyjnych, przytoczono argumenty przemawiające za właściwym operowaniem tymi pojęciami i związanymi z nimi terminami, wskazano niebezpieczeństwa prymitywizacji istoty bibliografii i bibliografowania, zwrócono uwagę na wybrane problemy, pojawiające się na styku bibliografii i technologii świata cyfrowego. **Metoda badawcza** – W badaniu, którego efekty referuje artykuł, przyjęto metodę o charakterze jakościowej analizy źródeł wtórnych (ang. *desktop research*). **Wyniki/Wnioski** – 1) Zrównywanie pojęciowe i realne, tj. w rzeczywistości pozajęzykowej, bibliografii i katalogów bibliotecznych jest nieuprawnione i niebezpieczne, choć oczywiście waga konsekwencji takich postaw i działań jest różna. 2) Wokół prototypowej bibliografii pojawia się coraz więcej bibliografiopodobnych form piśmienniczych, które również należy objąć refleksją z zakresu teorii bibliografii. 3) Aby skutecznie rozwijać naukę, realizować politykę naukową na różnych szczeblach i sprawnie zarządzać nauką, niezbędna jest konwergencja najlepszych praktyk bibliograficznych, technologii cyfrowych, wiedzy i umiejętności specjalistów dziedzinowych i bibliografów oraz narzędzi oferowanych przez humanistykę cyfrową.

Metoda bibliograficzna jest jedną z nielicznych oryginalnych metod (Bieńkowska, 1989) bibliologii i informatologii, częścią ogólniejszej perspektywy (bibliograficznej), w centrum uwagi której lokują się zasoby bibliograficzne<sup>1</sup>, ich identyfikacja, rejestracja, organizacja, dystrybucja, pośredniczenie w wyszukaniu i wykorzystaniu. Marginalizowanie bibliografii i jej wartości, brak dociekliwości w rozumieniu istoty metody bibliograficznej i sprowadzanie jej często do mechanicznego zestawiania danych bibliograficznych, dziś coraz częściej dokonywanego przy użyciu programów typu Mendeley, RefWorks czy Zotero, prowadzą do zubożenia fundamentu kultury umysłowej, w tym nauki, nie mówiąc już o tym, że (przynajmniej) do tej pory bez działań bibliograficznych i informacji bibliograficznej nie dało się uprawiać nauki. W 1978 r. na Trzeciej Ogólnopolskiej Naradzie Bibliografów Anna Sitarska nazwała bibliografię „ekologią środowiska intelektualnego”, podkreślając jej związki z procesami badawczymi i wymaganiami środowiska naukowego (Sitarska, 1980)<sup>2</sup>. Dziś może nawet bardziej niż kie-

<sup>1</sup> Termin zasób/zasoby informacyjne jest polskim odpowiednikiem *information resources*. Zgadzam się, że może on budzić różnego rodzaju opory i niechęć. Jest jeszcze czas, żeby zastanowić się nad lepszym odpowiednikiem. Nie można jednak zrównywać „*information resources*” z „dokument/dokumenty”. *Information resources* wprowadza do języka i wiedzy nową kategorię ontologiczną i pojęciowo-leksykalną. Skoro akceptujemy FRBR czy planujemy wprowadzenie RDA, to nie możemy odrzucać kategorii zasobu na rzecz dokumentu. Dokument jest materializacją jednej jedynej lub jednej z wielu realizacji dzieła. Dzieło i realizacja nie mają fizycznych desygnatów, ale współtworzą zasób (bibliograficzny, informacyjny), który na poziomie materializacji i egzemplarza odpowiada dokumentowi. FRBR jest dziś uznawany za ważny model teoretyczny działań bibliograficznych. Za późno na zastanawianie się, czy rzeczywiście jest on tak ważny, przełomowy, istotnie biblioteczny i bibliograficzny. Wywarł on niekwestionowany wpływ na RDA, do implementacji którego przymierza się coraz więcej bibliotek w Polsce. Uzasadnione wydaje się zatem pytanie, jak to jest możliwe, gdy nie akceptuje się kategorii zasobu?

<sup>2</sup>Warto dodać, że postulaty Anny Sitarskiej ukazania kulturotwórczej funkcji spisów, ich znaczenia w szeroko rozumianych badaniach naukoznawczych nie pozostały bez echa, choć do dziś potencjał tej propozycji nie jest w pełni wykorzystywany.

dykolwiek wcześniej bibliografia jest podstawowym, choć pośrednim, miernikiem oceny aktywności i „wartości” naukowej tak poszczególnych osób, jak i instytucji (vide Polska Bibliografia Naukowa). Jeśli ma być to wskaźnik autentyczny, wiarygodny, to tym większa rola informacji bibliograficznej. Czy można wyobrazić sobie wiarygodne analizy bibliometryczne czy też siatki cytowań bez rzetelnego materiału danych bibliograficznych? Jak prawidłowo oceniać osoby, zespoły i instytucje nie dysponując zgodnymi z rzeczywistością informacjami bibliograficznymi, które pozwalają również na uchwycenie zjawisk zachodzących w kulturze, w nauce. „Przenoszenie się idei między różnymi dyscyplinami naukowymi, kształtowanie się szkół – środowisk naukowych, wykrywanie nieformalnych środowisk badawczych, czy wreszcie ujawnianie kierunków łączenia się różnych specjalności (...) bądź też zjawisk usamodzielniania się różnych dziedzin – to wszystko w sposób szczególnie zobiektywizowany pokazuje właśnie system bibliografii” (Sitarska, 1980, s. 65). Naprawdę trudno wyobrazić sobie prawidłowe realizowanie np. polityki naukowej na różnych szczeblach zarządzania i finansowania nauki bez interpretacji aspektów instytucjonalnych, statystycznych, informatologicznych czy epistemologicznych rzetelnych informacji bibliograficznych. Technika cyfrowa stwarza dziś o wiele bogatsze możliwości nie tylko rejestrowania czy kumulowania danych, ale również organizowania, reorganizowania, przetwarzania według różnych kryteriów, wizualizowania, często łączenia z informacjami faktograficznymi, stwarza szansę na przełamanie stereotypu bibliografii jako narzędzia niepasującego do wymogów współczesnych społeczeństw. Chociaż praca naukowa z istoty swej jest pracą twórczą, indywidualną lub zespołową kreacją intelektualną, to nie może obejść się bez znajomości i nawiązywania do tego, co zostało dokonane przez innych i poddane środowiskowej weryfikacji. W badaniach wykorzystujemy dorobek innych osób dostępny najczęściej w postaci publikacji i oddajemy mu szacunek w postaci cytowań, wskazania autorstwa poprzedników. Bibliografia jest fundamentem, na którym powstają nowe prace, dzieła. Bibliografia i nauka są, jak pisała Anna Sitarska, silnie zespolone „na podłożu nieodzowności społecznego odbioru osiągnięć naukowych i możliwości akceptacji społecznej ukrytej w tym odbiorze” (Sitarska, 1980, s. 61).

## BIBLIOGRAFIA

Pojęcie bibliografii, rozumianej jako uporządkowany spis dobranych według przyjętych zasad opisów dokumentów, związane jest z pojawieniem się książki drukowanej. „Dopiero ten wielki wynalazek dokonany w Europie XV w. stał się punktem zwrotnym w rozwoju bibliografii” (Dembowska, 2001, s. 11). Analizując pierwsze bibliografie XVI i XVII w. można zauważyć, że ich twórcy mniejszą wagę przykładali do identyfi-

kacji bibliograficznej rejestrowanych druków, większą do opisywania treści i informacji biograficznych o autorach. Jak pisze Maria Dembowska o wczesnych bibliografiach, „były to właściwie biobibliograficzne słowniki podające tylko skrócone opisy druków, przeważnie ich tytuły, bez dalszych danych bibliograficznych” (Dembowska, 2001, s. 12). Dla nazwania tworzonych spisów posługiwano się w różnych czasach różnymi określeniami, m.in. takimi jak biblioteka, (np. *Bibliotheca universalis* Konrada Gesnera), katalog, (np. *Catalogue of English printed books* Andrew Maunsel-la, *Bibliografia polska. Katalog 50 000 druków polskich lub Polski dotyczących od roku 1800 ułożony abecedłowo według autorów i przedmiotów, z wyrażeniem cen księgarskich* Karola Estreichera), indeks, repertorium czy leksykon. Przyjęto, że pierwszym, który użył określenia bibliografia do nazwania spisu bibliograficznego, był Gabriel Naudé (*Bibliographia politica* 1633). Mianem bibliografii bywały określane także inwentarze zbiorów bibliotecznych. Wiek XVIII przyniósł nie tylko dalszy rozwój sztuki drukarskiej i zamiłowania do książek pięknych i rzadkich, ale również rozwój praktyki bibliograficznej oraz w pewnym stopniu również teorii bibliografii. Wtedy to zaczęto wyróżniać dwa koncepty bibliografii: literacko-historyczny i techniczny (zewnątrzny, bibliofilski). „Wyraźnego rozgraniczenia obu rodzajów bibliografii dokonał Fryderyk Adolf Ebert (...). Ebert wyróżnił bibliografię czystą i stosowaną (...). Pierwsza wykazuje, co w ogóle wyszło w druku na danym obszarze, w danym czasie bądź w zakresie poszczególnych dziedzin wiedzy (...). Bibliografia stosowana, którą można także nazwać zewnętrzną, opisującą lub historyczną w ściślejszym znaczeniu, rozpatruje książki według ich wartości dla zbieracza-bibliofila (...). Tego rodzaju bibliografia, służąca nieraz snobizmowi i próżności zbieraczy, których bibliofilstwo było częstokroć stosowaniem się do obowiązującej mody i kwestią «dobrego tonu», przyczyniła się jednak do wykształcenia metody opisu bibliograficznego, zwracając baczną uwagę na dokładność i szczegółowość danych, rozwiązując we właściwy sposób ukryte lub fałszywe autorstwo, ustalając miejsce i datę druku itp.” (Dembowska, 2001, s. 13). W języku polskim nazwa bibliografia na oznaczenie spisu bibliograficznego zaczęła być powszechniej stosowana dopiero w drugiej połowie XIX w. dzięki pracom Karola Estreichera, a zwłaszcza jego *Bibliografii polskiej*. Warto też przypomnieć, że Joachim Lelewel spisy publikacji dobranych pod kątem ich treści nazywał literaturą, czego pamiątką jest dzisiejsza „literatura przedmiotu”.

Nie można stracić z pola uwagi tego, że od początku bibliografie były silnie związane z drukarstwem i handlem książką. Wzrost liczby książek na rynku spowodował konieczność ich ewidencji. Pierwsze spisy (*Messkataloge*) rejestrowały przede wszystkim wydawnictwa własne drukarza czy nakładcy, później także i nakłady innych. W polskiej terminologii specjalistycznej istnieje termin bibliografia księgarska, rozumiany jako odmiana

bibliografii ogólnej rejestrująca publikacje znajdujące się w obiegu księgarskim<sup>3</sup>, uwzględniająca w ich opisie dane ważne dla rynku księgarskiego (np. cenę, wysokość nakładu, dostępność handlową itp.). Bibliografia księgarska może mieć, podobnie jak wiele innych rodzajów spisów bibliograficznych, charakter prospektywny (zapowiedzi, plany wydawnicze), bieżący i retrospektywny (katalogi składowe, antykwarskie). Bibliografia księgarska bywa nazywana katalogiem księgarskim.

## KATALOG BIBLIOTECZNY

Przed bibliografiami były katalogi i inwentarze bibliotek. Katalog Biblioteki Aleksandryjskiej, czyli słynne pinakes Kallimacha z Kyrene, można uznać za kompletny (lub bliski kompletności) rejestr dorobku piśmienniczego czasu, w którym powstały. Dziś żaden katalog nawet się nie zbliża do tego ideału. Nie w pełni uświadamiane zaszczości historyczno-konceptualne sprawiają, że można spotkać się z tendencją nie tylko do utożsamiania terminów bibliografia i katalog, co jest mniejszym złem, ale i obiektów mianami tymi nazywanych. Na to, moim zdaniem nieuprawnione i niebezpieczne zrównanie, oprócz wspomnianych wyżej zaszczości zapewne jakiś wpływ miały zmiany w podejściu do opisu dokumentów, zwłaszcza rezygnacja z tworzenia i odróżniania opisu katalogowego od opisu bibliograficznego. Dziś dokument opisywany jest za pomocą ustrukturalizowanego zestawu danych bibliograficznych (wraz z danymi służącymi do zarządzania rekordami bibliograficznymi). Dane odnoszące się do dokumentów jako jednostek katalogu bibliotecznego podawane są w odrębnych zapisach, tzw. rekordach z sobu, egzemplarza. Skoro rekord bibliograficzny w bazie katalogowej jest (lub może być) taki sam jak w bazie bibliografii, to może powstać złudne wrażenie, że katalog niczym się nie różni od spisu bibliograficznego (a bibliografia od katalogu). Tymczasem różnice są nadal takie, jak i w przeszłości. „Mianowicie, bibliografia daje opis jednostek idealnego zbioru, niezależnie od tego, czy są one rzeczywiście skupione w określonym miejscu, uwzględniając także takie, które przestały istnieć skutkiem czytelniczego zużycia, kataklizmów dziejowych lub świadomego niszczenia. Przy tym (...) opis każdej jednostki jest reprezentatywny dla całego wydania. Przeciwnie, katalog biblioteczny zawiera opisy poszczególnych egzemplarzy różnych wydań, istniejących

---

<sup>3</sup>Od kilkunastu lat w Polsce nie prowadzi się tego typu rejestracji. Po upadku ostatniego bastionu, tj. Centrum Informacji o Książce, pewnym substytutem bibliografii księgarskiej przez jakiś czas była autorska (Hanny Macierewicz) lista nowości w „Notiesie Wydawniczym”. W środowisku bibliotekarzy i bibliografów sporo dziś się mówi o potrzebie współpracy różnych środowisk w generowaniu informacji bibliograficznej, ale w przeciwieństwie do np. Niemiec czy Francji praktyczne rezultaty są niezauważalne.

w konkretnym zbiorze w momencie sporządzania opisów, z uwzględnieniem cech indywidualnych nabytych przez każdy z tych egzemplarzy” (*Metodyka*, 1963, s. 19). Różnice między katalogiem bibliotecznym a bibliografią mogą być mniejsze lub większe, ale ciągle są to dwa różne produkty, choć oba o charakterze bibliograficznym. Bibliografia jest manifestacją istnienia, katalog pozwala zlokalizować określony zasób i uzyskać do niego dostęp. Im większa jest potrzeba wysokiej kompletności odpowiedzi na kwerendę, zapytanie informacyjne, tym większa pierwszoplanowa rola bibliografii; katalogi, biblioteki cyfrowe, zasoby sieciowe i inne pojawiają się później. Mówiąc językiem FRBR i RDA, najpierw trzeba znaleźć zasób, który spełnia zadane kryteria, następnie go zidentyfikować, tj. upewnić się, że jest właściwy, z niego wybrać to, co najbardziej przydatne i na końcu pozyskać doń dostęp.

Bibliografowanie to nie tylko umiejętność zidentyfikowania, zinterpretowania i właściwego zarejestrowania materiałów bibliograficznych. To również wiedza, umiejętność, a czasami i sztuka odkrycia zasobów, które powinny się znaleźć w bibliografii, oceny ich specyfiki, wartości, relewancji z punktu widzenia przyjętych założeń i kryteriów doboru, kwestia dysponowania wiedzą niezbędną do selekcji materiału, głęboka znajomość tematyki objętej bibliografią, by móc poprawnie i efektywnie zorganizować zebrane dane, uporządkować je, poindeksować, spleść w sieć, której wartość heurystyczna i wyszukiwawcza nie jest zwykłą sumą przetwarzanych elementów. Czym innym jest jednak zrównywanie bibliografii z katalogiem bibliotecznym, a czym innym rozszerzanie uniwersum bibliograficznego, w tym stwarzanie wygodnej dla wszystkich możliwości przeszukiwania zarówno katalogów jak i bibliografii z jednego miejsca, wspólnego „okna” wyszukiwawczego, w modelu idealnym zintegrowanego z dostępem do zarejestrowanego zasobu. Realizacja tego celu wymaga spełnienia wielu dodatkowych (oprócz jednolitości opracowania danych bibliograficznych) warunków, w tym jednolitego systemu dostępu do zawartości oraz objęcia rejestracją różnych typów wytworów kultury (vide postulaty leżące u podstaw FRBR). Współczesne narzędzia bibliograficzno-informatyczne pozwalają na informacyjno-wyszukiwawcze zespolenie np. informacji katalogowej o lokalizacji dokumentu, jego cyfrowego obrazu, również obrazu rękopisu, jeśli jest dostępny, kolejnych edycji dzieła i ich lokalizacji, przekładów na języki obce, filmów (w różnych wariantach), nagrań przedstawień teatralnych i telewizyjnych, ikonografii, wiedzy o autorze, opracowań na temat dzieła itd.

Zawartość katalogu bibliotecznego wyznacza historia i aktualny stan kolekcji jednej lub większej liczby bibliotek (w przypadku katalogów centralnych), w tym zmienna polityka gromadzenia zbiorów, zależna od czynników finansowych, organizacyjnych, nierzadko politycznych czy personalnych. W skład kolekcji bibliotecznych mogą wchodzić zasoby

przypadkowe (vide darowizny) lub determinowane np. doraźną polityką instytucji macierzystej. Brakować może z kolei tego, co wydawałoby się, że bezwzględnie powinno być w danej bibliotece, ale nigdy do niej nie trafiło, zostało np. zagubione lub świadomie z różnych, nie zawsze chwalebnych powodów, wycofane. Można zatem powiedzieć, że katalog inwentaryzuje<sup>4</sup> rzeczywisty i aktualny stan „posiadania” instytucji oraz ulega zmianie, gdy zmienia się ów stan posiadania. Tymczasem bibliografia jest świadomie i celowo dobranym, uporządkowanym, w przyjętych granicach dążącym do kompletności zestawem metadanych o zasobach bibliograficznych, bez względu na miejsce ich przechowywania czy status i stan zachowania. Jest specyficznym obrazem stanu produkcji wydawniczej, piśmienniczej, szerzej ludzkiej kreatywności zmaterializowanej w postaci różnych artefaktów kulturowych powstałych w określonym miejscu, czasie i warunkach. Wyłączenie obiektu z kolekcji bibliotecznej, np. w rezultacie zagubienia, skutkuje usunięciem odpowiedniego rekordu z katalogu, podczas gdy bibliografia jest „niewrażliwa” na tego typu sytuacje. Problem nieuzasadnionego utożsamiania katalogu z bibliografią nabiera szczególnego znaczenia w wypadku bibliografii narodowych. Tam, gdzie jest tradycja opracowywania bieżących bibliografii narodowych, nie ma równości pomiędzy bibliografią narodową a katalogiem biblioteki narodowej, choć są to zbiory współzależne, a w skrajnym przypadku nawet mogące się pokrywać. Inne są też wymagania i oczekiwania co do jakości i wartości danych. Bibliografie i katalogi nie są narzędziami alternatywnymi, przeciwnie są komplementarne, nawzajem się uzupełniają, dopełniają, dążąc do harmonijnej integracji na fundamencie współdzielonej wartości, jaką stwarza metoda bibliograficzna (Bednarska-Ruszałowa, 1989), niekiedy niewłaściwie sprowadzana do rutynowych, by nie rzec mechanicznych, czynności. Dziś powinno się zwracać szczególną uwagę na rozwijanie komplementarności różnych narzędzi i zasobów, czemu sprzyjają zarówno przemiany społeczne, jak i te w sferze techniki, w tym teleinformatyki.

## ZADANIA BIBLIOGRAFII

Wielowiekowe istnienie bibliografii i przemiany nie zmieniły istotnie jej najogólniejszych zadań. Zadania te są dwojakiej natury. Z jednej strony bibliografie służą celom użytecznym, umożliwiają lub co najmniej ułatwiają osobom zainteresowanym dotarcie do właściwych dokumentów, pośredniczą między informacją o obiekcie a potencjalnym

---

<sup>4</sup> Gwoli ścisłości trzeba dodać, że w katalogach bibliotecznych można również znaleźć rekordy bibliograficzne zasobów, których biblioteka realnie nie posiada, a jedynie ma do nich czasowy dostęp na mocy wykupionych licencji.

odbiorcą, użytkownikiem, umożliwiają identyfikację, rozpoznanie obiektu i zaspokojenie doraźnych potrzeb informacyjnych. Ale bibliografie mają też inne, nie mniej ważne, zadanie. Są skarbnicami pamięci, obrazem stanu szeroko rozumianej kultury w określonym czasie i miejscu, dokumentem, który ma znamiona dokumentu archiwalnego, przeznaczonego do zachowania dla przyszłych pokoleń. Dziś zbyt często traci się z pola widzenia to zadanie historyczno-archiwizacyjne, sprowadzając bibliografię do (bardzo ważnej, ale nie jedynej i czasami nie najważniejszej) roli narzędzia informacyjno-wyszukiwawczego. Różne typy spisów bibliograficznych w różnym stopniu są powołane do pełnienia tych dwu funkcji. Inaczej to wygląda w przypadku bibliografii narodowej, a inaczej np. w przypadku bieżących bibliografii specjalnych, choć i w ich grupie też nie ma jednorodności. Rola i znaczenie bibliografii nie ograniczają się do bycia „jedyne” spisem pewnych obiektów. Bibliografia jest rodzajem i formą komunikowania się, dyskursu społecznego i naukowego, mającego za podstawę uznanie niezbywalnej roli metadanych w identyfikacji przedmiotu bibliografii, tj. zmaterializowanych<sup>5</sup> artefaktów kulturowych, wśród których szczególne miejsce jak do tej pory nadal przypada książce. „Bibliografia umożliwia stałą orientację, w jakim kierunku zmierza kultura. Pozwala pośrednio różnym instytucjom podejmować cele społeczne i uprawiać politykę społeczną. Jednostkom ludzkim, grupom społecznym i narodom bibliografia pozwala komunikować się, wymieniać doświadczenia i rozpowszechniać wiedzę. Służy rozwojowi nauki, gdyż umożliwia orientację w stanie badań, źródłach niedocenionych i ważnych, pozwala wskazywać kolejne efekty badań. Jest pomocna każdej nauce i jest częścią metodologii nauk szczegółowych. Obejmuje wszystkie sfery życia społecznego, nauki, techniki, handlu, rozrywki i sztuki. (...) Umożliwia śledzenie statystycznego, określonego liczbowo rozwoju ruchu wydawniczego” (*Bibliografia*, 2000, s. 25-26). Cechy wspólne wszystkich spisów bibliograficznych wynikają ze specyfiki tekstu bibliografii i jej zadań. „(...) każdy spis bibliograficzny składa się z szeregu jednostek, wyodrębnionych za pomocą pewnych wyróżnień graficznych lub typograficznych i następujących po sobie w pewnym określonym porządku. Te części składowe spisu bibliograficznego – to pozycje bibliograficzne, z których każda obejmuje zasadniczo (...) opis jednego dokumentu. Przypatrując się z kolei poszczególnym opisom bibliograficznym, stwierdzamy, że opisy te zbudowane są według pewnego schematu” (*Metodyka*, 1963, s. 26).

---

<sup>5</sup>Specyficzna materialność obiektów sieciowych jest zapewne jedną z przyczyn problemów z ich rejestracją bibliograficzną. Coraz większa jest potrzeba szybkiego zaproponowania rozwiązania tych problemów, nawet jeśli miałyby to być rozwiązania niedoskonałe lub przenoszące na grunt polski któryś z modeli wypracowanych w innych krajach.



## TEORIA BIBLIOGRAFII

Bibliografia to nie tylko efekt pracy bibliografa, jego wiedza i umiejętność, to również refleksja naukowa dotycząca m.in. spisów bibliograficznych, omówień<sup>6</sup>, monografii bibliograficznych<sup>7</sup>. To także refleksja dotycząca sposobów realizowania misji i zadań bibliografii, praktyki bibliograficznej, organizacji bibliografii i reprezentacji wiedzy zawartej w bibliografiach itd., a na poziomie metanaukowym m.in. siatki pojęciowo-terminologicznej, tworzącej językowy obraz bibliografii.

Wydaje się możliwe, że pewien wpływ na zamęt konceptualny, jaki dziś można zaobserwować w rozważanym polu pojęciowo-semantycznym bibliografii, ma z jednej strony utrzymujące się od jakiegoś czasu małe zainteresowanie teorią bibliografii jako obszarem badań naukowych, z drugiej zaś praktyka powierzchownego, uproszczonego przejmowania pewnych terminów głównie z języka angielskiego oraz postrzegania znaczeń jedynie przez pryzmat aktualnego użycia. „Od połowy XVIII do początków XX w. nazywano «bibliografią» cały dział wiedzy, ogarniający wszystkie dyscypliny zajmujące się książką; a zatem to, czemu przywykliśmy już obecnie nadawać inne, zbliżone do siebie, choć nie ściśle równoznaczne terminy: bibliologia, nauka o książce, księgoznawstwo. Wprawdzie niektóre języki (angielski, czasem niemiecki) wolą nadal stosować dla owej całości wyraz «bibliografia», lecz – poza tymi wyjątkami – utarło się już powszechnie inne, szczegółowsze jego znaczenie. Bibliografia oznacza dziś prawidłowo tylko jedną z dziedzin ogólnej nauki o książce, tę mianowicie, która (...) zajmuje się opisem książek i układaniem ich spisów” (Łysakowski, 1995, s. 2). W terminologii anglojęzycznej praktykę bibliograficzną i jej produkty, czyli spisy bibliograficzne dokumentów, w tym książek wchodzących w skład określonej kolekcji, tj. na określony temat, określonego autora, wydanych w określonym czasie itp., najczęściej określa się mianem *enumerative*

---

<sup>6</sup>Omówienie, przegląd bibliograficzny to praca o nieschematycznej formie, omawiająca określony zespół piśmienniczy; charakter omówień bibliograficznych mają np. „stany badań”.

<sup>7</sup>Bibliografowie (w szczególności Adam Łysakowski) pod pojęciem monografii bibliograficznej rozumieją studium badawcze, które ma za przedmiot jedno dzieło. W *Podręcznym słowniku bibliotekarza* znajdziemy objaśnienie pojęcia monografii bibliograficznej („Rodzaj specjalnej, kompletnej bibliografii osobowej «podmiotowo-przedmiotowej» wraz z kalendarium życia i twórczości autora dzieł objętych taką monografią”, s. 203) bliższe temu, jak miano to jest stosowane w literaturoznawstwie. Najszerzą wykładnię podaje *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego* definiując monografię bibliograficzną jako „wyczerpujące studium opracowane w postaci rozprawy bądź spisu bibliograficznego, ew. łączące obie te formy, a opisujące jedno dzieło lub ich zbiór (powiązany osobą autora, tematem lub formą)” (*Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, Wrocław 1976, s. 215). Więcej na temat monografii bibliograficznych w: A. Bajor: *Z zagadnień form bibliografii: monografia bibliograficzna*. Warszawa 2005.

*bibliography*<sup>8</sup>. Do tej klasy zaliczane są również bibliografie, które w polskiej terminologii specjalistycznej nazywamy załącznikowymi<sup>9</sup> oraz wykazami prac cytowanych (Guilford). *Enumerative bibliography* (niekiedy zwana również *systematic bibliography*) ma na celu przede wszystkim zarejestrowanie dokumentów, sporządzenie wykazu bez wchodzenia w szczegóły, nie podaje (lub podaje niewiele) informacji o treści czy własnościach fizycznych rejestrowanych obiektów. Informacje o zawartości, treści częściej można znaleźć w bibliografiach specjalnych działów wiedzy, dziedzin i zagadnień (*subject bibliography*)<sup>10</sup>. Z kolei *analytical bibliography*<sup>11</sup> (*critical bibliography*)<sup>12</sup> to *de facto* porównawcze i historyczne badanie książek jako obiektów materialnych, ich cech i własności, metod i technik produkcji, wpływu na zawartość książki materiału z którego została wykonana, rodzaju oprawy, to również studia nad historią książek, badanie tego co odróżnia i wyróżnia książkę spośród innych obiektów kultury itp. Badaniom tym towarzyszy lub może, ale nie musi, towarzyszyć spis bibliograficzny, sporządzony z dużą precyzją i z uwzględnieniem szczegółowych danych dotyczących charakterystyk i własności zarejestrowanych książek jako obiektów materialnych. *Analytical bibliography* obejmuje swym zakresem trzy podobszary: *historical bibliography*, czyli historię książek i metod ich produkcji, w języku polskim dziś nazwalibyśmy go bibliologią historyczną; krytykę tekstu (*textual bibliography*) zajmującą się badaniem relacji pomiędzy tekstem ukształtowanym przez autora a tekstem w publikacji; badania książki jako obiektu materialnego, jej morfologii, cech fizycznych, typograficznych itp. pierwotnie (Dembowska, 2001, s. 13) postrzeganego jako jedynie potencjalny przedmiot zainteresowania bibliofilów (*descriptive bibliography*). W jednym dziele mogą być łączone różne gatunki bibliograficzne, czego dobrym przykładem jest m.in. książka Stanisława Grzeszczuka *Między historią i bibliografią literatury staropolskiej. Studia* (Rzeszów, 1992).

<sup>8</sup> *Podręczny słownik bibliotekarza* (2011) podaje jako polski odpowiednik tego terminu bibliografia rejestracyjna, co jednak przesuwając sens terminu angielskiego w kierunku własności pozycji bibliograficznych (brak adnotacji lub analiz dokumentacyjnych). Moim zdaniem lepszym tłumaczeniem byłby spis bibliograficzny (w tym również bibliografia rejestracyjna).

<sup>9</sup> Dziś rzadko używaną, ale wiele znaczącą, nazwą synonimiczną bibliografii załącznikowej jest kryptobibliografia.

<sup>10</sup> Wartościowe rozważania porównawcze znaczeń w języku polskim i innych językach na przykładzie terminu bibliografia specjalna można znaleźć w artykule A. Matczuk: Bibliografia specjalna. Historia i zakres pojęcia. W: *Bibliografia. Teoria. Praktyka. Dydaktyka*. Praca zbior. pod red. Jadwigi Woźniak-Kasperek i Mikołaja Ochmańskiego. Warszawa: Wydaw. SBP, 2009, s. 88-116.

<sup>11</sup> *Podręczny słownik bibliotekarza* (2011) podaje jako polskie odpowiedniki jedynie dwa terminy: bibliografia analityczna, bibliografia abstraktowa.

<sup>12</sup> *Podręczny słownik bibliotekarza* (2011) podaje jako polski odpowiednik tego terminu bibliografia krytyczna.

Dzięki bibliografii cywilizowane społeczeństwa mogą się poruszać po świecie książek, dokumentów, artefaktów kulturowych, które same stworzyły. Bibliografia to również efekt krytycznych i dociekliwych badań książki i innych obiektów. „Sztuka sporządzania wykazów piśmiennictwa nie polega na mechanicznym szeregowaniu danych identyfikacyjnych zawartych na kartach tytułowych książek. Zawiera w sobie wiele elementów niezwykle ważnych poznawczo. Przede wszystkim wymaga prawidłowego rozpoznania dzieła, a więc uzupełnienia brakujących danych, rozszyfrowania autorów publikacji anonimowych, pseudonimów i kryptonimów, sprostowania fałszywych danych bibliograficznych, wyróżnienia wariantów wydawniczych itp. Dalej – opisanie poszczególnych pozycji w sposób czytelny, jednolity i porównywalny z innymi źródłami, umożliwiający szybką i jednoznaczną identyfikację. Wreszcie, poprzez układ bibliografii i odpowiednie indeksy – zestawienia spisów w taki sposób, aby potrafiły odpowiedzieć na bardzo rozmaicie i z różnych punktów widzenia formułowane pytania, np. w kontekstach autorskich, przedmiotowych, narodowościowych, środowiskowych, językowych, terytorialnych, chronologicznych, typologicznych, formalnoprawnych itp. Niełatwą umiejętnością jest również odpowiednie zestawienie warsztatu bibliograficznego, zadawanie właściwych pytań i wyszukiwanie odpowiedzi zadowalających uczonego w sensie ilościowym i jakościowym” (Bieńkowska, 1989, s. 333-334). Tak pojmowane bibliografowanie krzyżuje się z zakresem i powinnościami bibliologii<sup>13</sup> i jak pisał Łysakowski, jest wyrazem pracy naukowej.

W polskiej tradycji pojęciowo-terminologicznej co najmniej do początku XX w. bibliografia obejmowała zespół zagadnień, które dziś nazywamy bibliologią (Lelewel, 1823-1826; Vrtel-Wierczyński, 1951). W drugiej połowie XIX w. w niektórych krajach na pierwszy plan wysunęło się bibliotekoznawstwo. W Polsce bibliotekoznawstwo, jako nazwa umiejętności bibliotekarskiej, pojawiło się w tytule podręcznika opublikowanego w 1862 r. przez Włodzimierza Górskiego<sup>14</sup>. Zawężające pojmowanie znaczenia bibliografii ma zatem stosunkowo niedługą historię i pozostaje w pewnej sprzeczności z np. mapą pojęciowo-terminologiczną tradycji angloamerykańskiej, co może być źródłem pewnych nieporozumień. Aby rozwiać wątpliwości, warto sięgać do tekstów Kazimierza Piekarskiego, Jana Muszkowskiego, Kazimierza Budzyka czy Karola Głombiowskiego.

<sup>13</sup>Warto tu przypomnieć stanowisko Ranganathana wyrażone w książce *Social bibliography or physical bibliography* (Delhi 1952, p. 22) dające się streścić stwierdzeniem, że bibliografia to nauka o książce, oraz Ranganathanowskie pojęcie książki jako triady: dusza (*soul*; temat, przedmiot książki) – komponent niematerialny (*subtle body*; język zastosowany do komunikacji komponentu duszy) – komponent fizyczny (*gross body*).

<sup>14</sup>W. Górski: *Krótki rys zasad bibliotekoznawstwa*, Warszawa 1862.

## ZAKOŃCZENIE

W toku wcześniejszego wywodu starałam się przytoczyć argumenty na rzecz tego, iż zrównywanie pojęciowe i realne, tj. w rzeczywistości pozajęzykowej, bibliografii i katalogów bibliotecznych jest wyrazem uproszczonego pojmowania zjawisk i mechanizmów kulturo- i wiedzotwórczych. Ani bibliografia nie jest katalogiem, ani katalog bibliografią<sup>15</sup>, choć bez wątpienia jest on bibliograficznej natury. Katalogowanie to nie to samo co bibliografowanie, choć opis bibliograficzny w obu przypadkach robi się dziś tak samo, ale z myślą o realizacji różnych celów. Zarówno bibliografie, jak i katalogi są bardzo ważnymi, ale dziś jednymi z licznych narzędzi dostępu do informacji i wiedzy. Wiele przemawia nie za rezygnowaniem z tworzenia bibliografii, ale za uczynieniem zeń systemu czy serwisu, w którym metadane byłyby tylko jednym z elementów obsługi użytkowników, za większym, pełniejszym zintegrowaniem z bibliotekami, archiwami, repozytoriami cyfrowymi. Może zamiast digitalizować kolejne zasoby jakiejś instytucji, spróbować zbudować „bibliotekę cyfrową” wokół spisu bibliograficznego? Taka wielowarstwowa integracja danych różnych kategorii i poziomów oraz cyfrowych obrazów artefaktów kultury tworzyłaby nową wartość i mogłaby wydatnie poprawić dostęp do informacji i wiedzy. Jak napisał Henryk Hollender „docelowo bazy bibliograficzne to nie lista i nie zbiór, lecz system, i tak właśnie je projektujemy” (Hollender, 2013, s. 11). Ja dodałabym: to sieć systemów, w której dziś możliwe jest zrealizowanie wielu wcześniejszych postulatów teoretycznych i wymagań praktycznych.

Wraz z rozwojem technologii cyfrowych oraz przemianami etosu pracy i edukacji pojęcie bibliografii staje się coraz bardziej pojęciem prototypowym. Wprawdzie jądro kategorii jest nadal wyraziste i dominujące nad obrzeżami, to jednak coraz częściej albo zastanawiamy się, czy dany spis rzeczywiście jest bibliografią, albo z różnych powodów nazywamy bibliografią to, co nią w ścisłym sensie (jądra kategorii) nie jest. Wokół prototypu bibliografii pojawia się coraz więcej form bibliografiopodobnych, takich jak np. hotlisty, zestawienia zakładek, linków<sup>16</sup> itp. Być może warto byłoby wprowadzić do języka specjalistycznego pojęcie produk-

<sup>15</sup>Błędem jest „mechaniczne” tłumaczenie na język polski tekstów innych języków, bowiem stosowana w nich terminologia odzwierciedla specyficzny dla każdego języka naturalnego i będącego jego podsystemem języka specjalistycznego obraz świata. Na przykład, w języku angielskim znajdziemy takie zdanie „A library’s card catalog is an example of an enumerative bibliography”, co nie znaczy, że w języku polskim jego sens będzie wyrażał się stwierdzeniem, iż „Katalog kartkowy biblioteki jest przykładem spisu bibliograficznego”.

<sup>16</sup>Te bibliografiopodobne cyfrowe formy piśmiennicze zwykle łączą w sobie rozwiązania o charakterze bibliograficznym z dostępem do tekstów rejestrowanych dokumentów. Z jednej strony niejednokrotnie mają mankamenty bibliograficzne, z drugiej zaś tworzą komfortową dla użytkownika sytuację natychmiastowego dostępu do tekstu.

tów lub wytworów bibliograficznych czy bibliograficznej natury. Taki termin generyczny pozwoliłby na precyzyjniejsze i bardziej jednoznaczne uporządkowanie, w tym segmentację, pola semantycznego pojęcia bibliografii. Zbigniew Żmigrodzki proponował termin opracowanie bibliograficzne, rozumiejąc go jako obejmujący „zarówno spisy (...), jak i przeglądy – omówienia (...) oraz monografie bibliograficzne” (*Bibliografia*, 2000, s. 35). Moja propozycja idzie dalej, rozszerzając propozycję Żmigrodzkiego tak w planie treści, jak i wyrażania. Otwarta pozostaje nadal sprawa uporządkowania pola semantycznego tego nowego pojęcia (bez względu na jego postać leksykalną). W języku polskim terminologia bibliograficzna zdaje się być dość schematyczna, odwołująca się na ogół do cech spisów bibliograficznych (np. bibliografia adnotowana, bieżąca, zalecająca), a pomijająca istotę bibliografowania i profesjonalnej odpowiedzialności za prawidłowość podejmowanych decyzji i jakość tworzonego produktu. Profesjonalnie opracowana bibliografia, często poprzedzona czasochłonnymi i intelektualnie złożonymi badaniami przedmiotu późniejszego spisu, byłaby jednym z wytworów, produktów bibliograficznych, podczas gdy nie każdy z tych ostatnich mógłby sięgać po zaszczytne miano bibliografii. Bibliografowanie wymaga wiedzy i rozumienia środowiska kulturowego, z którego wywodzą się przedmioty bibliografii, bibliografowanie to nie proste zestawianie danych, dziś często z wykorzystaniem właściwego oprogramowania, ale odpowiedzialna praca, będąca ważnym ogniwem łańcucha dystrybucji informacji i wiedzy. Współczesnym społeczeństwom, w tym nauce, jest potrzebny nowoczesny intelektualny „przemysł” bibliograficzny, który wykorzystując ICT, technologie cyfrowe, wiedzę specjalistów dziedzinowych i bibliografów, specyfikę wytworów prac i ich obiegu<sup>17</sup> wiarygodnie, rzetelnie i wszechstronnie wspierałby rozwój nauki, kultury, gospodarki i społeczeństw. Bibliografia rejestruje i dystrybuuje informacje bibliograficzne, ale również stwarza warunki do badania i często sama bada zespoły artefaktów kulturowych, w tym naukowych, powstających w różnych środowiskach, ich struktury formalne i treściowe, funkcjonowanie, „zmiennosc i zależność zachodzące między zespołami dokumentów a środowiskiem intelektualnym, w którym wyrastają” (Sitarska, 1980, s. 63). Dziś dodatkowe narzędzia wsparcia w tym zakresie oferuje tzw. humanistyka cyfrowa. Pozwalają one odkryć to, co wcześniej było niewidoczne w wydawałoby się niemal do końca poznanym obszarze. „Kładzie się (...) nacisk na wypracowanie nowych sposobów rozumienia rzeczywistości złożonej z ogromnych ilości danych (...). Powszeczne w tego typu badaniach staje się wykorzystywanie wizualizacji,

<sup>17</sup> Mam tu na myśli wyniki prac objętych różnymi klauzulami ograniczeń dystrybucji, poufności, tajności itp.

crowdsourcingu, metod eksperymentalnych. Narzędzia cyfrowe przestają być jedynie dodatkiem do tradycyjnych badań, a stają się czynnikami generującymi nowe modele poznania i rozumienia rzeczywistości" (Bomba, 2013, s. 60).

Na styku „starej” bibliografii i „nowych” technologii świata cyfrowego pojawiają się problemy wymagające wnikliwego rozważenia i rozwiązania. Cyfrowa „zmiana” oferuje bogactwo zasobów i narzędzi, nie tylko do wykorzystania przy tworzeniu bibliografii, ale także do objęcia refleksją i rejestracją bibliograficzną nowych artefaktów kultury, uczynienia ich dostępnymi w wielowarstwowym, ale spójnym, układzie np. bibliotek cyfrowych. Ogrom, otwartość i zróżnicowanie zasobów, jak również danych (vide big data) i narzędzi to nie zagrożenie dla bibliografii, a przeciwnie szansa, by powstała jeszcze lepsza, sprawniejsza odpowiadająca oczekiwaniom społecznym bibliografia *nova*.

## BIBLIOGRAFIA

- Bajor, Agnieszka (2005). *Z zagadnień form bibliografii. Monografia bibliograficzna*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Bednarska-Ruszczyńska, Krystyna (1989). Metoda bibliograficzna i jej zastosowanie. W: *Z problemów metodologii i dydaktyki bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*. Praca zbior. pod red. Marii Kocójowej. Kraków: Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 37-54. [Ser.] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historycznoliterackie, z. 74.
- Bibliografia. Metodyka i organizacja* (2000). Pod red. Zbigniewa Żmigrodzkiego. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Bibliometrics and citation analysis: from the Science Citation Index to Cybermetrics* (2009). Lanham, MD: Scarecrow Press.
- Bieńkowska, Barbara (1989). Metody bibliologiczne w badaniach dziejów nauk. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, nr 2, s. 331-342.
- Bomba, Radosław (2013). Narzędzia cyfrowe jako wyznacznik nowego paradygmatu badań humanistycznych. W: *Zwrot cyfrowy w humanistyce. Internet. Nowe media. Kultura 2.0*. Pod red. Andrzeja Radomskiego i Radosława Bomby. Lublin 2013, s. 57-71, [online]. [dostęp: 14.04.2013]. Dostępny w WWW: <<http://e-naukowiec.eu/zwrot-cyfrowy-w-humanistyce/>>.
- Bowers, Fredson (1952). Bibliography, pure bibliography, and literary studies. In: *The Papers of the Bibliographical Society of America*. Chicago: Chicago University Press, vol. 46, pp. 186-208.
- Dembowska, Maria (2001). *Metoda Bibliografii polskiej Karola Estreichera*. Wyd. 3. uzup. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Franke, Jerzy (2015). RDA (Resource Description and Access) – geneza i koncepcja. *Przegląd Biblioteczny*, R. 83, nr 1, s. 7-60.
- Guilford, James. *Different types of bibliographies* [online]. [dostęp: 17.06.2014]. Dostępny w WWW: <[http://www.ehow.com/list\\_6864367\\_different-types-bibliographies.html](http://www.ehow.com/list_6864367_different-types-bibliographies.html)>.

- Hollender, Henryk (2013). Zasoby bibliograficzne jako narzędzie i model wiedzy. W: *Bibliograficzne bazy danych i ich rola w rozwoju nauki. II Konferencja naukowa Konsorcjum BazTech, Poznań, 17-19 kwietnia 2013* [online]. [dostęp: 11.01.2015]. Dostępny w WWW: <<http://eprints.rclis.org/22532/>>.
- Lelewel, Joachim (1823-1826). *Bibliograficznych ksiąg dwoje*. T. 1-2, Wilno: Nakładem i Drukiem Józefa Zawadzkiego.
- Łysakowski, Adam (1995). *Określenie bibliografii*. Warszawa: Biblioteka Narodowa.
- Metodyka bibliograficzna. Poradnik dla autorów bibliografii specjalnych* (1963). Praca zbior. pod red. Heleny Hleb-Koszańskiej, Marii Dembowskiej i Henryka Sawoniaka. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Nowodworski, Witold (1959). „*Bibliograficznych ksiąg dwoje*” Joachima Lelewela. *Studium historyczno-bibliograficzne na tle epoki*. Wrocław: Ossolineum.
- Oparina, Olga D. (2012), The interdisciplinary aspects of the interaction of bibliography with social sciences and humanities. *Scientific and Technical Information Processing*, vol. 39, no 1, pp. 42-46.
- Podręczny słownik bibliotekarza* (2011). Oprac. Grzegorz Czapnik, Zbigniew Gruszka przy współpracy Hanny Tadeusiewicz. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Sitarska, Anna (1980). Bibliografia a nauka. W: *Trzecia Ogólnokrajowa Narada Bibliografów Warszawa 5-7 VI 1978 r. Referaty i dyskusja*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, s. 58-70. [Ser.] Prace Instytutu Bibliograficznego nr 24.
- Sitarska, Anna (2012). *Bibliografia osobowa. Korzystne i niekorzystne uwarunkowania zastosowań ICT (na przykładzie bibliografii Jana Pawła II)*. Białystok-Wilno: Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego.
- Smiraglia, Richard P. (2008). Rethinking what we catalog: documents as cultural artifacts. *Cataloging and Classification Quarterly*, vol. 45, no 3, pp. 25-38
- Tennis, Joseph (2011). Is there a new bibliography? *Cataloging and Classification Quarterly*, vol. 49, no 2, pp. 121-126.
- Vrtel-Wierczyński, Stefan (1951). *Teoria bibliografii w zarysie*, Wrocław: Wydaw. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
- Winship, Michael (1992). „What the bibliographer says to the cataloger”. *A Journal of Rare Books, Manuscripts and Cultural Heritage* [online], vol. 7, no. 2, pp. 98-108 [dostęp: 12.01.2015]. Dostępny w WWW: <<http://rbm.acrl.org/content/rbml/7/2/98.extract>>.
- Woźniak-Kasperek, Jadwiga (2014). Bibliografia w cyfrowej przestrzeni informacyjnej. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* [online]. [dostęp: 12.01.2015]. Dostępny w WWW: <<http://ispan.waw.pl/journals/index.php/sfps/issue/view/42>>.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 23 lipca 2015 r.

JADWIGA WOŹNIAK-KASPEREK  
Institute of Information and Book Studies  
The University of Warsaw  
e-mail: jbwozniak@uw.edu.pl

## BIBLIOGRAPHIES AND LIBRARY CATALOGS – DISCUSSING CONCEPTS AND TERMS

**KEYWORDS:** Bibliography – theory, tasks, perspectives. Catalog. Terminology framework. Digital environment.

**ABSTRACT:** **Thesis/Objective** – The article includes: an attempt to recapitulate fundamental differences between a bibliography and a library catalog with the impact of information and communication technologies taken into consideration, arguments in favor of the appropriate use of those notions and related terms, the list of dangers resulting from the primitive approach to the nature of bibliography and its construction, a discussion of selected problems appearing on the border of bibliography and digital world technologies. **Research methods** – The author employed the method of desk research. **Results/Conclusions** – 1) Conceptual and real (i.e. done in extralinguistic reality) equation of bibliographies and library catalogs is unjustified and dangerous, although the outcome of such approaches and actions may vary. 2) More and more often the prototypical bibliography is accompanied by bibliography-like forms which also should be subject to the research in the field of bibliography theory. 3) In order to implement scholarly strategies on various levels as well as develop and manage science in an efficient manner, there is a demand for the convergence of: bibliography best practices, digital technologies, the knowledge and skills of bibliographers and subject specialists, tools used in digital humanities.